



s.5

ZONGLOWANIE
OGRZEWANIEM



s.9

"OSTATKI"
W GROMADZIE



s.10

25 LAT W TANCU

PIĘĆ I PÓŁ TYSIĄCA ZŁOTYCH ZEBRANO PODCZAS BALU CHARYTATYWNEGO
POD PATRONATEM "POGRANICZA"

SUPERATRAKCYJNA OFERTA REKLAMOWA!!!

TRZYKROTNA EDYCJA REKLAMY ZA JEDNĄ CENĘ!

Już wkrótce ukaże się pełnokolorowa wkładka reklamowa. Niepowtarzalna okazja zaprezentowania swojej firmy w "Pograniczu" oraz na "Gieldzie Galicyjskiej" w Jarosławiu i "Bramie Przemyskiej". Zgłoszenia do 25 marca br. przyjmują pracownicy działu reklamy.

Tel. / fax : (016) 675 10 10



Wszystkim
Paniom
promień
słońca
śle

POGRANICZE

Udaremniony napad na bank

Sztuczna broda, kominiarki, 1048 sztuk amunicji ostrej, 6 zapalników górniczych i 17 lasek amonitu po 150 gramów każda - to tylko niektóre rzeczy skonfiskowane bandytom, którzy usiłovali napaść na bank w Żurawicy. Akcja policjantów trwała 15 minut. Byli przygotowani nawet na ostrą strzelaninę. Padł tylko jeden strzał - ostrzegawczy.

(ciąg dalszy str.4)

Pani Zofia ma 100 lat



Pani Zofia z synową i młodszą wnuczką

Fot. K.Misielak.

Pani Zofia Szymańska 3 marca obchodziła 100. urodziny. Jest osobą pogodną, lubiącą stroje, dbającą o swój wygląd zewnętrzny. Nigdy nie paliła papierosów, bardzo rzadko brała do ust alkohol, ale za to jadła zawsze to, na co miała w danej chwili ochotę.

(ciąg dalszy str. 3)



Komenda Hufca ZHP

w Jarosławiu, ul. Sienkiewicza 11

ogłasza zapisy na kurs na stopień
żeglarza i sternika jachtowego

Tel. 621-45-06 w godz.: 8.00 - 15.00



KLIMATYZATORY



RABAT 10% DO 15.III.2000

Przemyśl ul. 3-go Maja 14 tel./fax 670 28 88

PIZZA CITY

Przemyśl, ul. Kościuszki 2
(naprzeciw EMPIK-u)

zaprasza
codziennie: 10⁰⁰-22⁰⁰
w niedziele: 14⁰⁰-22⁰⁰

na wyśmienite pizze
(20 rodzajów)

Polecamy pizze małe i duże!
Dowóz na terenie miasta 1,50 zł
(od 5 sztuk - dowóz gratis!)

NOWOŚĆ: PIEROGI RUSKIE
(możliwy dowóz)

Przyjmujemy zamówienia na telefon

Tel. 678-82-10

Zapraszamy

Video Tomex 2

Najważniejsze funkcje

- Kineskop Black Line
- Kontrast Plus
- Smart Picture
- Smart Sound
- Smart Listening
- Dekoder NICAM
- 2 Eurozłącza
- Instalacja Plug & Play
- 10 stron TOP/FLOP Smart Text

1299 zł

1149 zł

PHILIPS



OKNA, DRZWI

Bogmat

Tel./fax (016) 678-65-62 tel. 676-06-50

Wielki bal dobroczynny pod patronem "Pogranicza"

Bal gorących serc

Polskie Towarzystwo Walki z Kalectwem Oddział w Przemyślu, hotel "Gromada" oraz tygodnik "Pogranicze" jako patron medialny, byli organizatorami Balu Dobroczynnego, który odbył się 4 marca. Ostatkowy bal zgromadził przeszło 50 par, które obok zabawy, sobotni wieczór poświęciły na wspomnienie dzieci niepełnosprawnych.

Podczas przeprowadzonej aukcji, na której wystawiono prace członków Klubu Plastyka Nieprofesjonalnego przy Centrum Kulturalnym w Przemyślu, zebrano przeszło 5,5 tysięcy złotych. Pieniądze przeznaczone zostaną na zorganizowanie turnusów rehabilitacyjnych dla dzieci będących pod opieką Towarzystwa Walki z Kalectwem. Wśród prac Ireny Śliwy, Krystyny Gieruli i Tadeusza Marcińca, najwyższą cenę uzyskano za „Kopia 21 Z. Beksińskiego” autorstwa T. Marcińca – 1100 złotych. Podczas balu sprzedawano również, za przeszło 400 złotych, wspaniałe pisanki.

Calonocną wspaniałą zabawę zapewnił występ artystów scen krakowskich, znanych z popularnych "Spotkań z Balladą", Aleksandry Godlewskiej, Łukasza Żurka i Janusza Butryma oraz doskonały zespół muzyczny i wyśmienita kuchnia. Organizatorzy podkreślili, że uzyskane środki z sobotniej aukcji dzieł sztuki, były jak dotychczas najwyższe spośród dotychczas zebranych.

jj.



O wyższości postu nad karnawałem

Drogi Czytelniku, kupując ten egzemplarz "Pogranicza" we wtorek masz prawo być na lekkim rauszu. Jeżeli odwleciesz zakup i uczynisz to dzień później, w środę, to powinienes to uczynić na trzeźwo. Wszak kończy się tegoroczny karnawał, a rozpoczyna czas postu.

W polskiej tradycji (o której w globalizujących się czasach trzeba ciągle przypominać) końcówkę karnawału obchodzono bardzo hucznie. Ostatki, zwane też mięsopustem, to ostatnie trzy dni karnawału – niedziela, poniedziałek i wtorek do północy. W dawnej Polsce, w dniach tych, zarówno wśród szlachty jak i gminu, oddawano się przeróżnym uciechom. Ucztowano, pito, tańczono, urządzano kuligi i różne wesole zabawy.

Bardzo popularne były, tak zwane, maskiary. Po prostu przebierano

się za niedźwiedzia, kozę, konia, bociana albo charakteryzowano na Żyda lub Cygana i chodzono po domach. W Małopolsce popularne było zwłaszcza "chodzenie z kozą". Przebrani za to zwierzę młodzian, w asyście kolegów, dawał gospodarzom improwizowane przedstawienie, za co wszyscy otrzymywali jedło i napitek. Każdy region wykształcił w tej dziedzinie obyczajowości jakąś swoją tradycję.

Przejdzie od karnawału do postu bywało czasami dość osobliwe. Jak podaje Zygmunt Gloger, wielki zna-

wca staropolskiej obyczajowości, bywało i tak, że w ostatkowy wtorek biesiadowano przy stole suto zastawionym w wymyślne mięsne potrawy, a gdy na zegarze wybiła północ, wnoszono do izby, tak zwany, podkurek, czyli śledzie i jajka, oficjalnie rozpoczynając post. Niektórzy "pościli" w ten sposób do samego rana, tak, że wielu biesiadnikom środa kojarzyła się z wielkim kacem, leczonym różnymi sposobami, z klinem włącznie.

Z czasem obyczaje ulegały naturalnej modyfikacji. I tak, słowo

"śledź" zyskało nowe znaczenie, stając się synonimem ostatkowej zabawy. Albo też skromnego towarzyskiego spotkania przy wódce i niekoniernie śledziowej zagryzce.

Środa popielcowa, rozpoczynająca okres wielkiego postu, nazwana tak od obrządku posypywania przez kapłana w kościele głów wiernych poświęconym popiołem, także nie była obchodzona w całkowitej powadze. Co prawda, kapłan wypowiedział słowa: "Z prochu powstałeś i w proch się obrócisz", jednak ludowy obyczaj nakazywał w tym dniu

dworować sobie z panien i kawalerów, którzy w minionym karnawale nie zdołali zawrzeć związków małżeńskich. Niezbyt chętnie ubierano się w pokutne szaty, chętnie natomiast czyniono sobie najrozmaitsze kawaly. Do ubrań co strojnieszszych osób podstępem przypinano, tak zwane, klocki czyli kurze łapki, śledzie, szmatki czy inne drobiazgi, obsypywano się również, specjalnie na tę okoliczność przygotowanym, popiołem. Właściciele karczm i w tym dniu nie narzekali na marny utarg.

Tradycje te w znacznej mierze zanikły i obecnie mało komu przychodzi w tym dniu jakieś głupie, zabawowe pomysły. W tę środę post wygrywa więc u nas z karnawałem.

ZS

W Leżajsku o zabytkach

Przeszłość szansą na przyszłość

Połączenie w jednym organizmie polityczno-administracyjnym wschodnich części historycznej Małopolski i zachodniej części województwa ruskiego zdecydowało o dzisiejszym niezwykle zróżnicowanym krajobrazie kulturowym regionu, cechującym się łączeniem i wzajemnym przenikaniem pierwiastków wielu kultur, typowym dla obszarów pogranicza - powiedział wojewódzki konserwator zabytków, Mariusz Czuba podczas lutowego sympozjum w Leżajsku "Obiekty sakralne i zabytki szansą rozwoju regionalnego na przykładzie województwa podkarpackiego". Referat na temat roli ochrony dziedzictwa kulturowego wygłosił wiceminister kultury Jacek Weiss. Gośćmi byli także m.in. przemyski biskup Stefan Moskwa, wice-marszałek Sejmu Stanisław Zając, senator Janina Sagatowska, posłowie Krzysztof Kłak i Andrzej Zapałowski oraz wicewojewoda Marek Kuchciński.

Spotkanie samorządowców, kustoszów sanktuariów, naukowców i miłośników sztuki miało pomóc w wytyczeniu kierunków w zakresie ochrony zabytków i właściwego wykorzystania ich walorów turystycznych. Toteż, obok zabytków, zajmowano się także turystyką w szerszym znaczeniu. - *Województwo podkarpackie jest zasobne w atrakcje naturalne w postaci gór, lasów, źródeł wód mineralnych, walorów krajobrazowych* - mówił **Bogdan Rzońca**, marszałek województwa podkarpackiego. - *Sklania to do uznania turystyki za jedną z perspektywicznych dziedzin rozwoju społeczno-gospodarczego regionu. Aby jednak turystykę rozwijać, należy w pierwszej kolejności zadbać o stan dróg i infrastrukturę.*

Zwracając uwagę na wyjątkowy charakter Podkarpacia, Bogdan Rzońca nawiązał do wyselekcjonowanych szlaków turystycznych w Euroregionie Karpackim. Dla przykładu, Karpacki Szlak Katolicki zaczyna się na Węgrzech. Następnym jego etapem są kościoły i klasztory Preszowa. Tuż za polską granicą prowadzi do Pustelni, czczonego przez mieszkańców Polski, Słowacji i Ukrainy, św. Jana z Dukli, którego relikwie znajdują się w dukielskim klasztorze Bernardynów. Dalej wiedzie poprzez sanktuaria maryjne w Dębowcu i Tarnowcu, kościoły krosieńskie i drewniane zabytkowe kościoły w Haczowie i Bliźnem. Po starowiejskim Muzeum Misyjnym pora na leżajską bazylikę oo. Bernardy-

nów. Szlak kończą zabytki przemyskie i sanktuarium w Kalwarii Pacławskiej. Zastępca generalnego konserwatora zabytków, **Marek Rubinowicz**, zwrócił uwagę, iż na obszarach wiejskich, dokonując konserwacji, można by odkryć wartości tożsame dla regionu. Musi to być jednak działanie wspólne samorządowców i podmiotów gospodarczych. Za przykład podał architekturę drewnianą i zanikającą tu i ówdzie perły architektury romańskiej. - *Naszym społecznym obowiązkiem jest ich utrzymanie!*

Na unikatowy charakter kultury materialnej regionu wskazał wojewódzki konserwator zabytków Mariusz Czuba: - *Dawne województwo ruskie(lwowskie), powstałe po przy-*



Drewniana cerkiew w Radrużu.

łączeniu ziem ruskich do Polski w 1340 roku za panowania króla Kazimierza Wielkiego, aż do okresu międzywojennego stanowiło fenomenalny w skali światowej przykład współistnienia wielu grup etnicznych, religii i związanych z nim kultur. Polacy, Rusini, Ormianie, Żydzi i Niemcy przez stulecia żyli tutaj obok siebie, wzajemnie się uzupełniając i ubogacając. Współistnienie na niewielkim obszarze wielu grup etnicznych szybko zaowocowało bujnym rozwojem życia duchowego i kulturowego, określanego dziś często mianem "kultury pogranicza". Fakt ten w sposób szczególny zaważył na dzisiejszym krajobrazie kulturowym województwa podkarpackiego, cechującego się wyjątkowym bogactwem i różnorodnością. Typowa dla wielowyznaniowych obszarów "kresowych" żarliwość religijna, zaowocowała powstaniem dziesiątek miejsc szczególnego kultu religijnego, często o znaczeniu ponadregionalnym.

O walorach bernardyńskich klasztorów i świątyń w Leżajsku (gdzie znajdują się słynne zabytkowe barokowe organy) i w Kalwarii Zebrzydowskiej (woj. małopolskie) opowiadał przedstawiciel Zakonu Bernardynów. **O. Efreń Obruśnik** zachęcał do odwiedzenia mało znanego, ale mogącego się poszczycić wspaniałymi eksponatami Muzeum Prowincji oo. Bernardynów w Leżajsku. Na specyficzny charakter pielgrzymowania i turystyki religijnej zwrócił uwagę **ks. doc. Maciej Ostrowski** z Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie. Głos w dyskusji zabrał **dr Marek Gosztyła**, który przybliżył dziedzictwo kulturowe Ziemi Przemyskiej. Sympozjum towarzyszyły wystawy, a także film prezentujący piękno województwa podkarpackiego.

 Hubert Lewkowicz
 Fot. archiwum



WYSTAWY



STEMPLOWANIE

Autorką trzeciej z kolei wystawy prezentowanej w tym roku w Regionalnym Centrum Kultury, Edukacji i Nauki w Przemyślu jest Jolanta Szałańska.

Artystka - absolwentka PLSP w Jarosławiu i Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie - mieszka i tworzy w Lubaczowie. Jej najnowsza wystawa nosi tytuł „Rachunek prawdopodobieństwa z aneksem”. Autorka tłumaczy to kontynuacją formalnych poszukiwań rozpoczętych jeszcze w okresie studiów. Z kolejnych kombinacji elementów powstają kolejne przypadkowe wizje, które Szałańska nazywa stemplowaniem. Te zaś, użyte w przypadkowych konfiguracjach, tworzą następny zbiór obrazów. To mnożenie wynika z nieskończoności w sztuce, która zdaniem artystki, odnosi się także do jednego obrazu.



Artystka na tle swoich prac

Fot. Beata Jędruch

- Uważam, że żaden z moich obrazów tak naprawdę nigdy nie jest skończony. Sztuka jest dla mnie pewną formą rozwoju. Dwanaście prezentowanych na wystawie prac łączy również technika zwana mieszaną,

na którą składają się: tempera, akryl, plakatówka, piasek, winacet i rysunek, co daje interesujące efekty.

B.J.

W tym roku zespół ludowy z Trójczyc będzie obchodził swoje 25 - lecie



Fot. archiwum zespołu

“Azymut” zdobył I miejsce w Wojewódzkim Przeglądzie “Barwy Przyjaźni”. W 1988 i w 1989 kolejna nagroda, tym razem na XV i XVI harcerskim festiwalu w Kielcach. Później były kolejne nagrody: prezesa PR i TV za widowisko folklorystyczne, I miejsce w Gorzowie na Ogólnopolskim Festiwalu Zespołów Dziecięcych, III miejsce na Międzynarodowym Dziecięcym Festiwalu Folkloru w Zielonej Górze w 1995 roku. Od 1993 roku zespół przybrał nazwę

“Trójczyce”, a obecnie nazywa się Szkolnym Zespołem Ludowym Ziemi Przemyskiej “Trójczyce”.

Oprócz założycielki wiele pracy w rozwój zespołu włożyli także: instruktor Tomasz Mrozek, kierownik organizacyjny Maria Hołyszko, kierownik kapeli Andrzej Daczkowski oraz akompaniator Tadeusz Dobrowolski.

(dos)

REPREZENTACYJNY “JAROSŁAW”

wiu - mówi Andrzej Jakubowski. - Wtedy też spotkałem się z ks. Andrzejem Surowcem i zaczęła kielkować we mnie myśl, żeby w Jarosławiu stworzyć chór. Powinno w nim działać ok. 40 osób i by mógł on funkcjonować na dobrym poziomie, próby powinny odbywać się dwa razy w tygodniu.

Powstaniem chóru “Jarosław” zainteresowani są Urząd Miasta, Miejski Ośrodek Kultury i parafia Chrystusa Króla. Na tych, którzy chcą odkryć w sobie duszę artystyczną i przeżyć spotkanie ze sztuką, Andrzej Jakubowski oczekuje w poniedziałki i czwartki od godz. 18 do 20 w Miejskim Ośrodku Kultury.

Jacek Czarniecki



Fot. Jacek Czarniecki

Andrzej Jakubowski - pomysłodawca reprezentacyjnego chóru mieszanego



WYWIAD

Między “Faraonem”, a “Quo vadis”

Ja, Zelnik

Jeden z najbardziej znanych polskich aktorów Jerzy Zelnik zawiązał do Przemyśla. Okazją do złożenia tej wizyty stała się projekcja filmu “Deborah”, w której Zelnik odgrywał jedną z ważniejszych ról.

Projekcja filmu oraz spotkanie z Jerzym Zelnikiem zgromadziły w sali kina “Kosmos” prawie pełną salę publiczności, która z ciekawością przysłuchiwała się rozmowie prowadzonej z aktorem przez Wacka Prosieckiego. Przybyli mogli poznać ocenę Jerzego Zelnika jego dotychczasowej pracy jak i sytuacji na polskim rynku kinematograficznym:

- Nigdy nie pracowałem wyłącznie dlatego, że za daną rolę można było otrzymać duże pieniądze. Przede wszystkim decydowała o tym rola, jaką mi proponowano. Mogła być to nawet taka mała, ale inspirująca, mądrze przedstawiona w scenariuszu, będąca wyzwaniem dla aktora. Dlatego też cenę bardziej moją rolę Zygmunta Augusta w “Królowej Bonie” niż Faraona, gdyż byłem wtedy bardziej dojrzały zawodowo i lepiej przygotowany. Czasem przy poznawaniu roli zachowuję się bardziej jak reżyser niż aktor. Badam ją, dopisuję uwagi. Dopiero potem jest praca nad tekstem i gra aktorska. O tym, czy przyjmę jakąś rolę decyduje najczęściej pierwsze czytanie scenariusza. Jeżeli sprawiło mi to przyjemność, zaintrygowało, wtedy decyduję się na dalszą pracę.

Jerzy Zelnik podczas spotkania dał się jeszcze raz poznać jako doskonały interpretator poezji mickiewiczowskiej. W krótkim, lecz bardzo



Fot. JAHO

znaczącym wystąpieniu, przypomniał wiersze wieszczki narodowej, nawiązując do swojej przygody z jej twórczością:

- Było to w maju 1998 roku przy okazji zbliżającej się 200. rocznicy urodzin A. Mickiewicza. Zainspirowany tą datą, jak i samą postacią, poznałem przede wszystkim bardzo duży wybór listów, pism, tekstów politycznych mistrza Adama. Dopiero potem starałem się zrozumieć kontekst jego poezji. W ten sposób narodził się “Wieczór mickiewiczowski”, który przybliżył tę niezwykle ciekawą postać bardziej od strony ludzkiej.

J. Zelnik przyznał, że dotychczas największym doświadczeniem w wielkich produkcjach, był jego udział w “Faraonie” i główna rola w tym filmie:

- Liczyłem, że w ubiegłorocznych filmach: “Ogniem i Mieczem” i “Panu Tadeuszu” znajdzie się dla mnie miejsce. Widziałem siebie w roli księdza Robaka lub A. Mickiewicza. Nie doczekałem się telefonu od reżyserów, choć uważam, że sprostałbym tym rolom. Teraz jednak postanowiłem nie czekać na ruch reżysera i pierwszy raz w swojej, już przeszło 35 - letniej karierze zawodowej, zadzwoniłem do pana Kawalerowicza, który przygotowuje się do produkcji “Quo vadis”. Postać Petroniusza jest mi najbliższa. Mam nadzieję, że pod kierownictwem tego mistrza reżyserii powstanie wielki film, godny “Oskara”, gdyż z tego co wiem, na tę nagrodę dla “Faraona” zabrakło pieniędzy na odpowiednią promocję. Takie jednak były wtedy czasy. Teraz może się udać.

j.j.

Poezja dialogu

Wznowiony tomik poezji ks. Jana Twardowskiego uwzględnia zmiany w utworach wprowadzone w dwutomowym wydaniu pt. “Miłość miłości szuka”.

Książka Jan idealnie wcielił się w niezwykle trudne, o ogromnych tradycjach, role kapłana i poety. Nie wielu jest we współczesnej literaturze polskiej takich twórców, dla których dążenie do prawdy i sztuki było jedynym kryterium. Nigdy nie dbał o oficjalne uznanie swojej twórczości. Nie zapisywał się do żadnego związku. Dopiero w 1994 roku przyjął go do ZAIKS-u.

Obce mu są - jak sam wyznaje - retoryka, dydaktyka i patos. - Próbuje pisać wiersze, które nie byłyby manifestami. Lepiej niech nie nawołują i nie nawracają. Niech podejmują dialog ze wszystkimi postawami.

Zachwyca go otaczający nas świat. Wiara, nadzieja, miłość i łaska



zbawienia zawarte w poezji ks. Jana Twardowskiego powodują coraz większe zainteresowanie czytelników.

Kojąca i refleksyjna lektura.

Tadeusz Majcher

Jan Twardowski - Poezje wybrane. Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza. Warszawa, 1999 r.

PIRAMIDY w PRZEMYSŁU

DNI SZALONYCH CEN
do 31 MARCA

Zbudowaliśmy je dla Ciebie
z atrakcyjnego sprzętu RTV i AGD
w nienormalnie niskich cenach

ponad
400 m²
powierzchni

UWAGA!!! WIELKI KONKURS!!!

główna nagroda

WYCIECZKA DO EGIPTU dla 2 osób

wysoki standard wycieczki gwarantuje renomowane biuro podróży

KURTKA "POLAR"
GRATIS!!!

SAMAJ
Przemysł, ul. Franciszkańska 2

WIZJA TV
PHILIPS

149 zł



ZESTAW DO ODBIORU VIZJI TV
tuner z dekoderm, czasza konwerter, pilot

~~1099 zł~~
999 zł



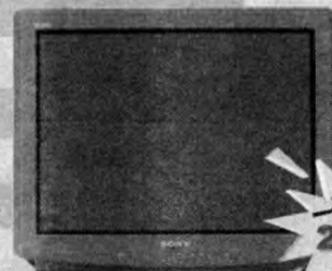
BEKO RRN2260
chłodziarko-zamrażarka soft-line, pojemność 240 l

~~749 zł~~
599 zł



IGNIS ACF444
kuchnia gazowa

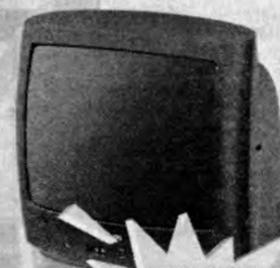
~~2599 zł~~
2299 zł



SONY KV-29X5K
telewizor 29 cali, TXT, stereo, NICAM, menu ekranowe w języku polskim

~~899 zł~~
799 zł

PHILIPS 20PT1544
przekątna 20 cali, telegazeta, 70 programów, menu ekranowe



~~749 zł~~
679 zł



THOMSON VTC1800
miniwieża stereo podwójny magnetofon, tuner, warzacz CD, pilot

~~749 zł~~
666 zł



THOMSON V1800
magnetowid 2 głowicowy, menu ekranowe, tuner 99 programów

~~399 zł~~
299 zł



DISCMAN SONY
przenośny odtwarzacz płyt CD

PREZENTY

Przy zakupie sprzętu powyżej 1000 zł, jeden z prezentów oddajemy za symboliczną złotówkę

OPIEKACZ TSK-706



SUSZARKA Philips HP 400,800

LOKÓWKA HP 4005



CZAJNIK Pingwin



MIKSER RH 22

TOSTER TYP 20



ŻELAZKO ZL-10



CZAJNIK Kazio



ODTWARZACZ OSOBISTY TK 400



WSZYSTKO TO W NOWYCH SKLEPACH

AGD Video Tomex 2 RTV

przy ul. Mickiewicza 28 (dawny WZGS), od poniedziałku do niedzieli od 9⁰⁰ do 17⁰⁰
przy ul. 3-go Maja 19 (DH SZPAK - II piętro), pon-pt 10⁰⁰-19⁰⁰, sobota 10⁰⁰-14⁰⁰

W ofercie ZETO Rzeszów

ZETO Rzeszów
ul. Rejtana 55
Rzeszów
tel. (17) 85 21 355
e-mail:
zeto@zeturz.com.pl

Oddział Przemysł
ul. Asnyka 4
Przemysł
tel. (16) 678 59 20
e-mail:
przemysl@zeturz.com.pl

Ponadto zapraszamy do:

Oddział Krosno
ul. Grodzka 12
Krosno
tel (13) 43 209 40
e-mail:
krosno@zeturz.com.pl

OFERTA SPECJALNA dla SZKÓŁ

Back Office SBS 4.5 dla 5 użytkowników **999 zł.**



Microsoft
BackOffice Small Business Server 4.5
The Network Solution for Small Business

PROMOCJA

PC C-433 ATX BASIC

obudowa Midi Tower ATX
płyta główna 100 MHz ATX
procesor Intel Celeron 433 MHz
pamięć SD RAM 32 MB 100 MHz
karta graficzna SVGA 8 MB AGP
karta dźwiękowa 16-bit stereo 3D
napęd FDD 3,5" 1,44 MB
napęd HDD 4,3 GB UDMA/66
napęd CD ROM 40x
klawiatura PS/2
mysz z podkładką

1 999 zł brutto

PC C-466 ATX HOME

obudowa Midi Tower ATX
płyta główna 100 MHz ATX
procesor Intel Celeron 466 MHz
pamięć SD RAM 32 MB 100 MHz
karta graficzna SVGA 16 MB AGP
karta dźwiękowa Sound Blaster 128 PCI
napęd FDD 3,5" 1,44 MB
napęd HDD 8,4 GB UDMA/66
napęd CD ROM 40x
klawiatura PS/2
mysz z podkładką

2 399 zł brutto

ZETO RZESZÓW
MS Windows '98 PL 439,00 zł brutto
Monitory kolorowe DAYTEK 15" - 699,00 zł brutto
DAYTEK 17" - 1.019,00 zł brutto

Oferta ważna do wyczerpania zapasów

ZETO RZESZÓW
ZETO Rzeszów oddział Przemysł oferuje:

* kserokopiarki MITA

mita

* abonamenty centrale telefoniczne

* kasy i drukarki fiskalne

* usługi w zakresie napraw sprzętu komputerowego

* usługi w zakresie

instalacji sieci komputerowych

* szeroką gamę oprogramowania dla firm i urzędów

ZAPRASZAMY !

Ewa

AGENCJA DYSTRYBUCYJNO-UBEZPIECZENIOWA

37-700 Przemysł,
ul. Franciszkańska 22
tel./fax 678 61 08, tel. 675 02 50
tel. kom. 606 208 333

Doradztwo finansowe wiodących firm na rynku:

MBI, AMPLICO LIFE, WINTERTHUR, GENERALI GROUP, ALLIANZ, HESTIA INSURANCE, SAMOPOMOC S.A. oraz BANKÓW

- Ubezpieczenia na życie - częściowe wypłaty zysków z kapitału po 5-10-15-20 latach
- Programy stypendialno - posagowe • Kredyty pod zastaw polis
 - Programy emerytalne z ubezpieczeniami osobowymi
 - Programy turystyczne - ubezpieczenia wycieczek (indywidualne i grupowe)
- Ubezpieczenia finansowe
- Ubezpieczenia majątkowe • Ubezpieczenia domów i mieszkań,
- Ubezpieczenia OC od wykonywanych zawodów i prowadzenia działalności • Kompleksowe ubezpieczenia firm
- Ubezpieczenia komunikacyjne (sam. osob. i ciężar.) transportowe,
 - Pakiet HESTIA Biznes • Pakiet HESTIA Podróże



Przyszłość Dziecka

...marzenia Twojego Dziecka

Stypendium - Małżeństwo - Inne życzenia

...dom Twojego Dziecka

Pomoc w uzyskaniu kredytu - Zabezpieczenie i gwarancja udzielenia kredytu

...emerytura Twojego Dziecka

Prawo dowolnego wyboru - Gwarantowana emerytura - Warianty emerytury

...bezpieczeństwo Twojego Dziecka

w każdej sytuacji - Zwolnienie z opłacania składek - Gwarantowana wypłata renty - Dzielne świadczenie szpitalne

Pomyśl już teraz o ułatwieniu Twojemu Dziecku startu w dorosłe życie.

Jerozolima się modli, Tel Awiw się bawi a Hajfa pracuje...

Wiesław Kurtiak urodził się w Birczy, do Przemysła przeprowadził się z rodziną cztery lata temu. Gdy niespełna dwa lata temu dowiedział się o możliwości służbowego wyjazdu za granicę, nie wahał się zbyt długo. – *Nie ukrywam – propozycja pracy w polskiej ambasadzie była atrakcyjna głównie ze względów finansowych. Dziś nie mam czego żałować. Przy okazji poznałem bowiem zupełnie inną kulturę i zobaczyłem naprawdę wiele atrakcyjnych, wspianiałych miejsc.*



Kwitające tylko w grudniu drzewko betlejemskie przed Bazyliką Zwiastowania w Jerozolimie.

– Gdy służbowo - na roczny kontrakt - wyjeżdżałem do Izraela, obawiałem się rozłąki z rodziną. Zresztą nie tylko - do dziś w telewizji słyszymy bowiem o kolejnych zamachach czy konfliktach narodowościowych w tym kraju. W rzeczywistości można czuć się tam bardzo bezpiecznie. Jedynie na północy kraju, przy granicy z Libanem, słychać było czasem odgłosy wybuchających pocisków, w nocy - na wzgórzach Golan - można było też zobaczyć błysk rakiet...

Aby wyjechać na własną rękę do Izraela, niezbędna jest znajomość języka angielskiego. – *Już na lotnisku miejscowi zainteresowali się, gdzie będą mieszkać, co robić. Bardzo nieufnie podchodzą do wielu obcokrajowców. Pierwsze dni pobytu upływały bardzo szybko. Czas pochłaniała mi głównie praca. W wolne dni można było jednak zwiedzać różne zakątki Izraela. Choć pracowałem w Tel Awiwie, to już pół*

roku po przyjeździe Jerozolimę znalem lepiej niż Warszawę.

Izrael to jedno z najpiękniejszych, ale i najdroższych państw świata. – *Bilet lotniczy z Warszawy do Tel Awiwu i z powrotem kosztował moją żonę 550 dolarów, czyli ponad 2200 złotych – opowiada pan Wiesław. – Wynajęcie zwykłego, trzypokojowego mieszkania to wydatek rzędu 700-800 dol. miesięcznie. Stosunkowo drogie jest też wyżywienie, np. chleb jest dwu-, trzykrotnie droższy niż w Polsce. Zupełnym zaskoczeniem dla turystów może być natomiast cena... wody pitnej. – Dziecięc litrów wody kosztuje ponad 6 dolarów (ok. 25 złotych).*

Wyjeżdżając do Izraela w celach turystycznych pamiętać trzeba nie tylko o wizie, ale też o ubezpieczeniu zdrowotnym. Bardzo drogie jest bowiem leczenie – na przykład za operację przepukliny płaci się tam 3500 dolarów. Ceny wysokie, ale zarobki też nie najmniejsze... – *Rozmawiałem z Polakami, którzy pracują w Izraelu wiele lat. Niektórzy na zwykłych pracach domowych zarabiają ok. 1500 dolarów miesięcznie. Jeszcze lepiej wynagradzani są oczywiście obywatele tego kraju. Przeciętą, mieszkającą w bloku, 5-osobową rodziną, wcale nie oszczędza... Rodziców z reguły stać na przykład, by kupić wchodzącym w dorosłe życie dzieciom samochód. Ale nie jakiegoś używanego "malucha", tylko np. nowe mitsubishi.*

Okazuje się jednak, że nie wszyscy mieszkańcy Izraela muszą pracować. – *Ortodoksyjni Żydzi, "wieczni studenci" Pisma Świętego, utrzymywani są przez państwo... Żyją we własnym świecie, w dni świąteczne spotykając się pod Ścianą*

Placzu. Wtedy nie pozwalają się nawet fotografować. Zdecydowana większość mieszkańców tego kraju żyje jednak zupełnie normalnie, wolny czas poświęcając... zabawie. – *Widać to szczególnie w Tel Awiwie – to miasto tętni życiem 24 godziny na dobę – opowiada Wiesław Kurtiak. – Nieprzypadkowo mówi się, że Tel Awiw się bawi, Jerozolima modli, a Hajfa pracuje... Bawią się młodzi i starsi. Zupełnie naturalny jest też widok dzieci bawiących się na placach zabaw w centrum miasta po godz. 22. Rodzice nie obawiają się o bezpieczeństwo dzieci, pewnie dlatego, że państwo ich w tym wyręcza... – Rzeczywiście, Izrael to państwo policyjno-wojskowe. Zdarzają się tam zamachy, choć ja nigdy nie byłem świadkiem żadnego z nich. Jeden znajomy opowiadał jednak, że widział z niewielkiej odległości eksplozję bomby w autobusie. Zginęło wtedy kilka osób, było wielu rannych... Można przyzwyczaić się więc do tego, że przy wejściu do sklepu ochrona nawet kobietom sprawdza torebki. Nie tylko dlatego można jednak mówić o równouprawnieniu kobiet... Izrael to jedyny kraj na świecie, gdzie kobiety obowiązują dwuletnią służbą wojskową.*

Izrael to również kraj wielu wyznań i narodowości. Na przykład w Betlejem mieszkają głównie Arabowie. – *Oni jednak, w przeciwieństwie do Żydów, przyjęli wiele katolickich zwyczajów. Widać więc w ich domach drzewka choinkowe, można też spotkać Świętego Mikołaja. Arabowie żyją jednak zupełnie inaczej niż Żydzi. – Mieszkają z reguły w innych dzielnicach. W uboższych rejonach miast często nie mają w mieszkaniach urządzeń sanitarnych, miesz-*



Wiesław Kurtiak przed pustelnią, zbudowaną przez jednego z Arabów tylko z tego, co wyrzuciło morze.

kańcy wylewają ścieki na wąskie uliczki. Mimo różnic kulturowych, nie tylko panu Wiesławowi łatwiej było znaleźć wspólny język z Arabami. – *Żydzi mają trudny charakter, a Arabowie są bardzo sympatyczni dla obcokrajowców. Wielu z nich zajmuje się sprzedażą swoich rękodzieł. Typowe miasta arabskie - na przykład Hebron - znajdują się w strefie Gazy - niemal wszyscy mieszkańcy Hebronu zajmują się produkcją wyrobów z dmuchanego szkła - z tego się utrzymują.*

W lipcu ub.r. Wiesława Kurtiaka odwiedziła w Izraelu żona Mariola. – *Wtedy mogłem już być jej przewodnikiem... Zwiedzaliśmy wiele szczególnych miejsc, np. ogród Gethsemani, słynny Meczet Skały w Jero-*

zolimie, most szczęścia, cudowne źródło Maryi, czy też grotę mleczną w Betlejem. Wiele kobiet odwiedza szczególnie to ostatnie miejsce - ponoć leczy bezpłodność. Wiele czasu spędzaliśmy nad Morzem Martwym, które - ze względu na walory zdrowotne - w okresie wakacyjnym przeżywa prawdziwy najazd turystów z całego świata, którzy chętnie korzystają na przykład z kąpieli siarkowych. W tym czasie Żydzi z reguły odpoczywają w Europie, nie lubią bowiem wysokich temperatur (latem w Izraelu temperatura w nocy nie schodzi poniżej 27 stopni, nad Morzem Martwym - w dzień - dochodzi do 50 stopni).

Andrzej Orzechowski



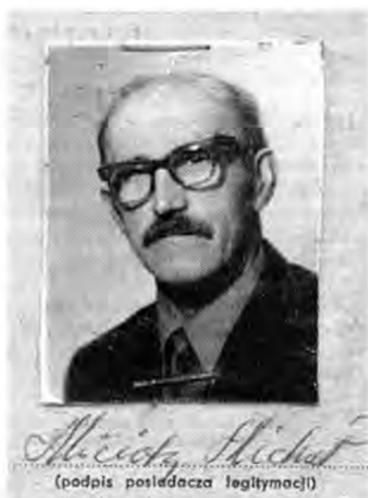
Pan Wiesław i jego żona Mariola mieli okazję zwiedzić ruiny wielu starożytnych miast. W większości z nich trwają prace konserwatorskie, mające przywrócić wygląd sprzed dwóch tysięcy lat.

KORESPONDENCJA

To dopiero był społecznik!

W dzisiejszej zmaterializowanej polskiej rzeczywistości, już mało kto chce pracować społecznie, gdyż rzadko społecznik znajduje zrozumienie i poparcie otoczenia oraz władz samorządowych. Dlatego sądzę, że warto przypomnieć sylwetkę społecznika, jakim był sołtys wsi Kruhel Wielki w gminie Krasiczyn - Michał Miciak.

Gdy 11 kwietnia 1934 r. 21-letni wówczas Michał Miciak rozpoczął służbę w Miejskiej Straży Pożarnej we Lwowie zapewne swe plany życiowe wiązał z wykonywaniem tego zawodu. Niestety, wybuch II woj-



(podpis posiadacza legitymacji)

ny światowej zmienił koleje jego życia. Jeszcze we wrześniu 1939 r. brał udział w obronie Lwowa, gasząc pożary po bombardowaniach. Po zajęciu Lwowa przez Armię Czerwoną, prześladowania NKWD zmusiły go do przeprowadzenia się z żoną i synem do Trzcianka koło Mościsk. W 1957 r. w ramach repatriacji przybył do Polski i osiedlił się w Kruhlu Wielkim k. Przemysła, gdzie prowadził małe gospodarstwo. Pracował także w Zakładach Meblarskich w Przemysłu. Po pracy jako stolarz chętnie pomagał sąsiadom, angażował się również do organizowanych prac społecznych. W latach sześć-

dziesiątych wykonał niezbędne prace przy wzmocnieniu nadwątłej konstrukcji dachowej w miejscowym kościele. Przeprowadził remont świetlicy. Robił to wszystko bezinteresownie. Cechowała go skromność i chęć śpieszenia z pomocą potrzebującym.

Zjednując sobie zaufanie u miejscowej społeczności, w 1973 r. został wybrany sołtysiem wsi i radnym do Gminnej Rady w Krasiczynie. Pełniąc te funkcje, organizował prace społeczne na potrzeby wsi, zwłaszcza przy remoncie drogi oraz w miejscowym kościele, gdzie m.in. przebudował prezbiterium i ołtarz posoborowy. Zawsze świecił przykładem, dlatego nikt nie śmiał mu odmówić. Ten człowiek był zafascynowany działalnością społeczną, nikomu nie odmówił pomo-

cy, każdy zgłoszony wniosek dotyczący funkcjonowania wsi był realizowany. Większe zamierzenia były omawiane na zebraniach, które chętnie organizował i zawsze miał coś do przekazania. Za swoją działalność i zaangażowanie w rozwój regionu w 1977 r. uczestniczył w ogólnopolskim zjeździe sołtysów, gdzie został odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi. W latach 1977-80 pełnił funkcję ławnika ludowego w Sądzie Rejonowym w Przemysłu. Nie należał do żadnej partii.

Władysław Jakubiec
– Kruhel Wielki



z motoryzacją na ty ...

Ceny w przemysłowych autokomisach z dnia 29 II 2000 r.

MODEL	ROK PROD.	POJEMNOŚĆ	CENA
CINQUECENTO	1995	700	11.700
CINQUECENTO	1994	900	13.500
FIAT 126 p	1994	650	5.900
FIAT 126 p	1990	650	3.120
FIAT 126 p	1996	650	6.900
FIAT Uno	1993	1.000	13.700
FIAT Uno	1995	1.000	15.800
FORD ESCORT	1984	1.100	4.400
FORD SIERRA	1992/97	2.000	17.680
FORD WINDSTAR	1997/98	3.000	74.900
ŁADA SAMARA	1990/91	1.500	7.900
ŁADA 2107	1986	1.300	4.700
MERCEDES 190E	1985	2.000	12.000
OPEL ASTRA combi	1993	1.400	18.200
OPEL CORSA	1999	1.200	24.200
POLONEZ CARO	1995	1.600	9.600
POLONEZ CARO	1995	1.600	9.600
POLONEZ CARO	1994	1.600 G	9.800
RENAULT	1985	2.500	9.800
VOLKSWAGEN passat	1983/93	1.500 D	7.900
VOLKSWAGEN passat	1991	1.800	18.700
VOLKSWAGEN golf	1995/96	1.800	29.500



WYKORZYSTANIE KOMPUTERA W PYTANIACH I ODPOWIEDZIACH

109. Jak powstał Internet?

Internet to wynalazek ostatniego ćwierćwiecza stanowiący sieć komputerową o zasięgu światowym. To zjawisko społeczne, które sprawiło, że ludzie na całym świecie wspólnie pracują, uczą się i bawią. Na początku był komputer. Okazało się wkrótce, że pojedynczy komputer nie zaspokaja wszystkich potrzeb człowieka. Do łączenia komputerów wykorzystano linie telefoniczne. Komputery rozumieją język cyfr dwójkowych a przez linie telefoniczne przekazywany był głos. Do zmiany sygnałów cyfrowych komputerów na sygnały akustyczne (i odwrotnie) konstruowano modemy. Szybkość przesyłania informacji przez linie telefoniczne nie była duża. Połączenia telefoniczne miały jeszcze jedną wadę: przesłanie informacji pomiędzy kilkoma komputerami odbywało się metodą "zapamiętaj i prześlij dalej". Na tej zasadzie działała jedna z pierwszych sieci komputerowych, BITNET, zwana w Europie EARN, która odeszła już do historii. Wymyślono, że byłoby lepiej, gdyby komputery były połączone jednocześnie wspólną siecią, dlatego wyposażono je w dodatkowe układy elektroniczne służące do przesyłania informacji przez łączące je przewody. W zależności od zastosowanej technologii udało

się uzyskać szybkości przesyłania informacji sięgające miliona znaków na sekundę. W ten sposób powstały sieci lokalne (LAN). Możliwości techniczne oferowane przez to rozwiązanie zostały natychmiast wykorzystane przez producentów oprogramowania, którzy wprowadzili na rynek systemy operacyjne, umożliwiające współpracę w sieciach lokalnych. Już wkrótce okazało się, że firma ma oddziały w różnych miastach, a nawet w różnych krajach. Można było tego dokonać za pomocą znanych już połączeń modemowych. Tak zaczęły się tworzyć sieci rozległe (WAN). Okazało się, że komputery wyprodukowane przez różnych producentów, posiadają różne systemy operacyjne, nie umieją ze sobą rozmawiać, gdyż posługują się własnymi językami. Wtedy właśnie otworzyła się przyszłość przed rozwijającym od 1969 roku językiem wymiany informacji pomiędzy komputerami, zwanym TCP/IP. Zaprojektowany w Stanach Zjednoczonych dla celów wojskowych, wykorzystywany przez ośrodki akademickie i naukowe, protokół TCP/IP dotarł do instytucji rządowych, by ostatecznie znaleźć zastosowanie również w instytucjach komercyjnych. Idea była prosta: sprawić, by każdy komputer umiał mówić tym

samym językiem, zaś informacje w tym języku powinny być przekazywane w znany sposób transmisji danych. A więc i przez linie telefoniczne w sieciach lokalnych, pomiędzy miastami oraz pomiędzy krajami w sieciach rozległych. W ten właśnie sposób powstał INTERNET, który jest największą siecią komputerową na świecie, ale nie jedyną. Istnieje wiele różnych systemów, które wykorzystują łącza telefoniczne do przesyłania informacji. Za pośrednictwem modemu dane komputerowe zostają przetransponowane na sygnały, które są następnie transmitowane i dekodowane po drugiej stronie. Systemy te oferują podobne usługi jak Internet, w tym pocztę elektroniczną, elektroniczne konferencje, dostęp do baz danych oraz możliwość dotarcia do artykułów z różnych periodyków. Korzystanie z Internetu w naszym kraju nie należy do najtańszych, mimo tego coraz więcej osób korzysta z usług tej sieci. Czytelników zainteresowanych szczegółami technicznymi sieci komputerowych odsyłam do bogatej literatury i czasopism poświęconych informatyce oraz czego należało się spodziewać: do INTERNETU.

Henryk Lasko
e-mail lasko@kki.net.pl

TWÓJ OGRÓD

Co prawda do kwitnienia jabłoni jeszcze daleko, ale jest powód dla którego należy już teraz pomyśleć o kwitnących jabłoniach. Tym powodem jest szkodnik – kwiecień jabłkowiec, który wyrządza duże szkody w latach słabego kwitnienia jabłoni lub, gdy wiosna jest chłodna i deszczowa. Chrzęszcz ten zimuje w szczelinach kory jabłoni, pod opadłymi liśćmi i innych podobnych kryjówek. Wiosną, gdy temperatura podniesie się do ok. +5°C owady przenoszą się w korony drzew jabłoni. W czasie nabrzmiewania pąków kwiatowych czasem widzimy, pojawiające się na nich krople soku. Są to efekty żerowania chrzęszczy kwieciaka jabłkowca, który żywi się sokiem wypływającym z nadgrzyzio-

nych pąków. Samice następnie składają do pąków jaja, a wylęgłe z nich larwy żerują, w dalszym ciągu niszcząc pręciki i słupek rozwijającego się kwiatu. Uszkodzone pąki zasychają i pozostają na drzewie jeszcze po przekwitnięciu jabłoni. W pąkach larwy przepoczwarczają się, po tej metamorfozie chrzęszcze opuszczają pąki i żerują na liściach. Jesienią schodzą na zimowanie. Wiosną cykl rozpoczyna się na nowo. I w tym momencie należy rozpocząć "odławianie" chrzęszczy. W tym celu zakładamy na pnie na wys. ok. 1 - 1,5 m opaski chwytne wykonane z papieru falistego. Chrzęszcze, wychodzące z zimowych kryjówek, podczas niepogody i obniżania się temperatury w nocy, chętnie kryją się pod opaska-

mi. W okresie nabrzmiewania pąków kwiatowych należy co drugi dzień zdejmować z drzew opaski chwytne, a następnie usuwać i mechanicznie niszczyć znajdujące się pod nimi chrzęszcze. Po zniszczeniu owadów ponownie zakładamy na pnie opaski.

Takie same opaski możemy wykorzystać do niszczenia gąsienic owocówki jabłkoweczki i sliwkoweczki – szkodników jabłoni, gruszy i sliw. W przypadku tych owadów opaski chwytne zakłada się w drugiej połowie czerwca – w okresie poszukiwania przez gąsienice kryjówek na przetrzymywanie. Pułapki zdejmujemy się w połowie kwietnia przyszłego roku.

Nie zapominajmy o naszych sprzymierzeńcach w walce ze szkodnikami – ptakami. Umieścimy dla nich budki na naszej działce. Ptaki będą nam umilać wiosnę swoimi trelami, a jednocześnie będą dla nas "pracować" wyjadając różne szkodniki.

Chciałabym wszystkich działkowiczów zachęcić do powszechnego stosowania opasek chwytnych, ponieważ jest to naturalny i przyjazny środowisku i naszemu zdrowiu sposób na zwalczanie wyżej opisanego szkodnika. O opaski chwytne pytajmy w sklepach ogrodniczych.

W następnym odcinku – o przycinaniu porzeczek.

Hanna Fleszar

"PAMIĘTAJJCIE O OGRODACH..."

Dobór gatunków i odmian drzew i krzewów ozdobnych i owocowych do danego siedliska.

Indywidualne projekty, opis ze sposobem pielęgnacji.

**Usługi w zakresie projektowania terenów zieleni
Przemysł, tel. kom. 601 50 24 50**



Czytajcie "Ziemię Krzywiecką"

Ma Krzywca swoje pismo. Z ciekawą inicjatywą wyszedł Urząd Gminy Krzywca, który rozpoczął wydawanie "Ziemi Krzywieckiej". Do tej pory ukazał się połączony numer 1 i 2.

Intencją redakcji i wydawców było, by czasopismo przyczyniło się do lepszego informowania mieszkańców gminy o przedsięwzięciach podejmowanych przez radę i zarząd, a także o problemach poszczególnych wsi. W pierwszym wydaniu: relacje z ciekawych wydarzeń, rozmowa z wójtem Zbigniewem Korytko, propozycje uczestnictwa w realizowanych projektach i programach. Ponadto w numerze pojawiła się fotozagadka z nagrodami.



SAMORZĄDOWY INFORMATOR POWIATU PRZEMYSKIEGO

UWAGA! Samorządowy Informator Powiatu Przemyskiego
ukazuje się w wersji elektronicznej na stronie internetowej:

<http://www.powiat-przemysl.w.pl>

AUTO - PARTNER II

Hurt - Detal

CZĘŚCI ZAMIENNE DO SAMOCHODÓW



Gotówka - Raty
Sprawdź nasze ceny!

Przemyski, ul. Mickiewicza 38
tel. (016) 678-91-75

Zakład Usługowy
Blacharstwo - Lakiernictwo
Stanisław Rowiński

Kompleksowe naprawy powypadkowe samochodów:

- osobowych - terenowych
- dostawczych



Wapowce 1
tel: 671 00 85
0604 270 273

ATRAKCYJNE CENY!

PRZEMYSŁ, 37-700
ul. Św. Jana 13/5
tel./fax: 0-16 6705744

FAXY, TELEFONY
CENTRALE
TELEFONICZNE,
KOMPUTERY,
PERYFERIA,
MATERIAŁY
EKSPLOATACYJNE

FOBOS

pieczątki

Emi

ul. Grunwaldzka 11
670 50 44

wizytówki

DRUKARNIA

"San Set"
Rok zał.
1994

37-700 Przemyski, ul. Herbutów 14
tel. 676 41 01
ZAPRASZAMY



NAJNOWOCZĘŚNIEJSZA SIŁOWNIA W PRZEMYSŁU

"ATLAS"

Sauna. Solarium. Nowoczesny sprzęt siłowy. Odżywki. Bar
(napoje zimne i gorące). Instruktor (zestawy dla początkujących).
Klimatyzacja.

ZAPRASZAMY PAŃSTWA tel. 670 26 73

pn.-pt. od 9 do 22, sobota od 9 do 15 ul. Kosynierów 1

WYTWÓRNIA PRECLI

PPH MAREK SŁOWIK

TEL. 678 32 32

37-700
PRZEMYSŁ
DWORSKIEGO 86



FIRMOWY PUNKT SPRZEDAŻY POLECA

NAJLEPSZĄ W KRAJU STOLARKE BUDOWLANĄ

OKNA I DRZWI Z DREWNA
OKNA DWUSZYBOWE Z ARGONEM
DRZWI PROFILOWANE Z PŁYTY amerykańskiej

PRZEMYSŁ ul. Jasińskiego 24 Tel./fax (016) 678-37-86

GWARANTUJEMY NAJNIŻSZE CENY

SPRZEDAŻ RATALNA ZAPRASZAMY SPRZEDAŻ RATALNA

CERTYFIKAT
ISO 9002

Galifax

Kasy fiskalne

Wagi

Drukarki fiskalne

TWÓJ OBOWIĄZEK NASZ PROBLEM!

37-700 Przemyski, ul. Katedralna 3, tel/fax (016) 678- 85- 65



HURTOWNIA

Adamus

Ul. Wilsona 12 (baza ZDZ)
37-700 Przemyski
tel. (016) 675 08 70

oferuje

Odzież • łóżeczka

• wózki •
kojce



TYLKO U NAS , MEBLE - NAPRAWĘ NA ZAMÓWIENIE!

- MEBLE KUCHENNE, BIUROWE itd.
- USŁUGI STOLARSKIE
- SPRZEDAŻ I SUSZENIE DESEK

GALA

tel./fax 678 07 39

0601 521069

37-700 Przemyski, ul. Ofiar Katynia 16

Wszystko na raty!

BAM - HURTOWNIA ARTYKUŁÓW BIUROWYCH I SZKOLNYCH

Przemyski, ul. Konopnickiej 25, tel. 678-86-00



BAM

S.C.

PRZEDSTAWICIEL:
UNIPAP STRZEGOM

i TOP 2000

ZAPRASZA CODZIENNIE
8⁰⁰ - 17⁰⁰, soboty 8⁰⁰ - 13⁰⁰



PONADTO POLECAMY WYROBY FIRM: PELIKAN, ASTRA, ZENITH, EDDING,
BLACK POINT, SCHWAN STABILO, ZEBRA, DRESCHER, BANTEX.

POLECAMY: TONERY, CARTRIDGE, PAPIERY DO FAKSU, KOMPUTERA, KSERO.

